№RO 147.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 3 Maja r. 1830

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich

Wiadomości Krajowe

Zadania konkursowe z funduszu przez N. Pana dozwolonego. Królewskie przyjaciół nauk warszawskie towarzystwo, wypełniając z hołdem najwyższéj wdzięczności obowiązek na siebie włożony postanowieniem N. Pana wydaném d. 6/18 czerwca r. z. przeznaczającém summę 8000 złp. corocznie na nagrody za najlepsze pisma konkursowe ogłasza następujące zadania:

Zadanie 1. Wygotować dla ludu prostego xiążkę obejmującą najpiérwsze i najpotrzebniejsze dla człowieka wiadomości chrześcjańskie i moralne. Xiążka ta, stylem prostym i do pojęcia ludu zastósowanym pisana, zawierać ma: wykład najgłówniejszych obowiązków człowieka względem Boga, względem siebie samego, względem bliźnich, względem króla, wszelkiéj zwierzchności i całego społeczeństwa. Ponieważ rzeczona xiążka obejmować powinna przykłady i powieści z pisma świętego wyjęte, do uzupełnienia zalet dzieła pożądane są rysunki do rycin, jako zmysłowe obrazy główniejszych rzeczy w xiążce wykładanych. Termin złożenia odpowiedzi 31 grudnia 1831 r. Nagroda zł. 2000.

Zadanie 2. Zebrać, wyjaśnić i systematycznie uporządkować przepisy polskiego postępowania sądowego (procedury) karnego, poczynając od najdawniejszych czasów; oraz porównać je z przepisami innych procedur teraz lub dawniéj do kraju wprowadzonych. W tém porównaniu postara się ocenić zalety i wady jednych i drugich, pod względem zastósowania do miejscowych okoliczności, do teraźniejszych potrzeb i obyczajów krajowych.

Termin do 31 grudnia 1833 r. nagroda złp. 4000.

Zadanie 3. Wzywa towarzystwo rodaków do napisania: *dziejów narodu polskiego*, w objętości dwóch, trzech a najwięcéj czterech tomów, ze względem na następujące uwagi.

Byłoby zaletą pracy piszącego, gdyby jakowy widok lub szczegół dziejów ojczystych wybadał lub rozjaśnił, ale do tego nie obowiązuje niniejsze zadanie: wymaga tylko, aby zabierający się do téj pracy, należycie się obznajmił z tém, co dotąd w dziejach polskich krytycznie rozjaśniono, aby dotychczasowe czy pojedynczych części, czy związku dziejów zgłębienie, oraz rozmaite przyczyn i skutków rozważenie ocenił i do swojego wykładu użył. Obejmując zaś w samém dziele to wszystko, co wpływało na życie wewnętrzne, tudzież na zmiany polityczne narodu i państwa, od jego utworzenia się do r. 1795, unikać będzie natłoku mniéj znaczących zdarzeń; a ściśle przestrzegając prawdy i beztronności, rozkładem i stylem uczyni to dzieło zajmującém w czytaniu.

Termin do 31 grudnia 1833 r. nagroda złp. 4000.

Zadanie 4. Każdy może mieć starodawne prawa polskie, które były w pospolitém użyciu, ponieważ są z dawna w *Voluminach legum* ze-

branc. Wydane tłómaczenia polskie najdawniejszych statutów w Wilnie 1824 r. oraz wkrótce wyjśdź mający w oryginalnym języku staraniem i pracą Jana Wincentego Bandtkie zbiór praw polskich z wieku czternastego i piętnastego aż do r. 1492, wyjaśniają byt prowincjonalnych ustaw. Prócz tych pomników drukowanych, można po różnych domach i archiwach znachodzić pisane akta, które objaśniają: jak miejscowa praktyka obserwowała prowincjonalne przepisy i zwyczaje. Są to źródła historyczne ziemskich praw narodowych. Towarzystwo mając wzgląd na te źródła, żąda: aby z nich wyrozumiéć i wyjaśnić od najdawniejszych jak można czasów, różnice prowincjonalnych praw, małopolskich, wielkopolskich i mazowieckich, a ile można i innych, temi trzema prowincjami objętych ziem albo województw: a to w tych wszystkich warunkach, które pisane statuta ziemskie obejmują, i wyjaśnić różnice form i zasad; wyjaśnić tych różnic początek i przyczyny, oraz zachodzące w nich od czasu do czasu odmiany; zwrócić na ostatek uwagę na to, ile wpływać mogły na ogół prawodawstwa, jak się skojarzyły z ogólnemi przepisami i jak dalece jeden ogólny systemat utworzyły.

Termin do d. 31 grudnia 1834 r. nagroda 3000 zł.

Zadanie 5. Lubo większa część prawd jeometrycznych dowiedziona była sposobem syntetycznym, przecież z udoskonaleniem algebry, a mianowicie rachunków różniczkowego i integralnego, powszechnie i nie bez powodów utwierdziło się zdanie: że jedynym przewodnikiem wiodącym na drogę wynalazków w całéj matematyce, a zatém i jeometrji, jest rachunek. — Późniéj znakomici matematycy, mianowicie: Carnot, Monge, i inni, przykładem starożytnych, bez rachunku, wykryli mnostwo uderzających własności jeometrji płaskiéj i trzywymiarowéj. W naszych czasach pozostali po nich uczniowie głębiéj się zapuszczając, usiłowali stworzyć i zaprowadzić pewne i ogólne principia, zupełnie na pierwszych elementach oparte, któreby w badaniach i wynalazkach jeometrji w zupełności algebrę lub rachunek wyższy zastąpić mogły.

Towarzystwo króleskie przyjacioł nauk pragnie, aby usposobieni do tego rodacy, poznawszy i zgłębiwszy należycie wszystkie te nowe principia, nadsyłali swoje rozprawy obejmujące metafizykę wspomnionych dopiéro principiów, trafne ich przystosowania, wykrycie nakoniec krytyczne stopnia zalet, jakie też principa miéć mogą względnie do metody przez jeometrów analityków dotąd używanéj.

Termin 31 grudnia 1832 r. Nagroda 2000 złotych polskich.

Zadanie 6. Lubo towarzystwo wysoko ceni nowo odkryte ważne prawdy, bez względu na to, czy z nich wypływają zaraz lub nie w społeczeństwie korzyści; z uwagi jednak na szczęśliwie rozszerzający się w kraju przemysł, chcąc i z swojéj strony przyłożyć się do jego rozwinięcia, obrało następujące szczegółowe zadania z zastosówanych wiadomości do rolnictwa, rzemiosł i fabryk.

Wiadomo jest, że przed właściwą wyprawą, wszelkie skóry zwierzchnie (baudrier, Oberleder) do których należą i siedlarskie, tudzież irchy i zamsze, bywają odwłaszane i pęcznione (gonflé, geschwelt) za pomocą wapna. Ważna-by było nader rzeczą tak dla nauki jako i dla przemysłu, wyśledzić i ściśle oznaczyć:

1) Jak działa chemicznie wapno w drugiéj téj najważniejszéj, i zarazem nieprzyjemnéj i zdrowiu szkodliwéj operacji.

2) Jaki wywiera wpływ na wyprawy garbarskie, czyli jest, i o ile szkodliwém to wapno tak dla skóry saméj, jako téż dla operacji następnych.

3) Czy się bez niego obejść nie można, a w razie przeciwnym, czémby korzystnie stósownie do położenia kraju naszego, mogło być zastąpione.

Wszystkie szczegóły powinny być poparte doświadczeniami, których wypadki mają być przyłączone do rozprawy.

Termin do 31 grudnia 1832 r. Nagroda 3000 złotych polskich. Rozprawy mogą być przesyłane w języku polskim, niemieckim i francuzkim. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Piękna pogoda dozwoliła dnia wczorajszego wielu mieszkańcom Warszawy zwiedzić przyjemne jéj okolice. Szczególniéj ogrod botaniczny, Potok, Bielany, Młociny były napełnione.

Zadosyć czyniąc życzeniom wielu osób, i częstym odezwom, wyjdzie z pod prasy w miesiącu maju r. b. powtórne wydanie oddawna zabrakłych piérwszych tomów *Piasta*, które gdy ukończone będzie nie zaniedbamy o tém zawiadomić publiczność.

Drugi raz wystawiona na teatrze narodowym sztuka: *Xiężna i Paź* winna powodzenie swoje grze panny Żuczkowskiéj i P. Piaseckiego. Że młoda xiężna kochała Pazia, że Paź młody i rozumny nawzajem kochał xiężnę, w témby nic nie było dziwnego; tak nie raz bywało na świecie. Ale walka namiętnéj skłonności w sercu młodéj kobiety z podniosłością i dumą wysokiego rodu, oddana z całą żywością talentu panny Żuczkowskiéj, malująca się we wszystkich jéj poruszeniach, nadaje pewien wdzięk téj roli, która zresztą zdaje się być dla tego tylko ułożona, aby w niéj jaśnieć mogły postać, uroda, i toaleta młodéj od natury obdarzonéj artystki. Oryginalniejszy jest charakter starego kawalera, któremu miłość z taką trudnością przychodzi; który to wyznanie w sposobie *rady* chciałby uczynić. Dobra myśl; tak jest w naturze. Starzec zalotny zdaje się tylko radzić, żeby go kochano, ile razy przyznaje się do swojéj słabości. Nieufność, kłopot, pewne nawet zawstydzenie, dobrze pojął, i umiejętnie oddał P. Kudlicz. Publiczność nasza zaczyna liczniéj zgromadzać się; mimo pięknego wieczora dosyć było widzów na ostatniéj reprezentacji; z czasem, przy ciągłéj staranności artystów, przełamie w sobie niesłuszny wstręt do komedji. — Piszą nam ze Lwowa, że P. Smochowski artysta tamtejszéj sceny, obecnie znajdujący się w Warszawie, wielkie czyni wrażenie w rolach Szekspirowskich. Czyżby nie dobrze było, żeby u nas wystąpił w roli Makbeta? Tragedja ta dawno już grana nie była. Piérwéj atoli należałoby poprawić styl polski w przekładzie.

Do JW. Teofila Koch doktora medycyny i chirurgji w Radomsku. — Zachowanie nam trzechletniego syna od śmierci, to największe dobro dla rodziców, wkłada na nas najświętszy obowiązek podziękowania ci publicznie za tyle poniesionych starań i okazanych troskliwości, których ty szanowny mężu przy znajomości swéj sztuki, dla dziecka tego szczędzić nie raczyłeś, i owszem poniosłeś wiele trudów w przywróceniu go do zdrowia zupełnego, wtenczas, gdy dziecko to od wielu doktorów opuszczone, i przez tychże za niedowyleczenia uznane już było. Racz przeto z tych pobudek przyjąć uczucie rodzicielskie, które ci z wdzięcznością dozgonną składamy.

Dembińscy.

Dziś zrana ciepła stopni 6. — Wczoraj w połud 14.

TEATR NARODOWY. Dziś: kom. Damy i Huzary Zakończą tańce. (Bezpłatnie). — Teatr Rozm. Dziś Popas, Nieproszeni goście, i Sekretarz i Kucharz.

Wiadomości Zagraniczne.

Król J. angielski ma się lepiéj. Słychać, iż monarcha ten umyślił kazać wystawić w Londynie własnym kosztem gmach na narodową galerję sztuk pięknych. Dawniéj chciano wznieść taki gmach kosztem narodu, ale ministrowie przez wzgląd na oszczędność w publicznych wydatkach nie mogli przywieść do skutku planu tego.

Dochody państwa wschodnio-indyjskiego wynosiły r. 1829 summę 23,350,370 f. s.

Król niderlandzki wyznaczył nagrody za wywóz mąki pszennéj po 1 zł. hol. od beczki 90 funtów mąki trzymającéj.

Reformator angielski Cobbett uczynił w tygodniku swoim odezwę do wszystkich Anglików, ażeby złożyli dla niego 10,000 f. s., za które chce sobie kupić dobra i wnijść do parlamentu. Zadał on sobie pracę rozłożyć bardzo skrupulatnie tę całą składkę na 40 hrabstw Anglji.

W zamian ofiaruje P. Cobbett Anglikom wielkie usługi, najzbawienniejsze reformy w parlamencie i administracji, a gdy ministrem zostanie, przyrzeka zaprowadzić największą oszczędność w wydatkach publicznych. Za rękojmię stawia dotychczasowe nieprzedajne działanie polityczne. ,,Gdybym był sprzedawał moje pióro, (są słowa z jego odezwy) przy małych moich potrzebach, byłbym już sobie tyle gruntu kupił, iż w jednym dniu na dobrym koniu nie mógłbym ich do koła objechać. Z tych sześciu miljonów, które wydano na służbę tajną od czasu, jak zostałem publicystą, nie jeden tysiączek byłby wpłynął do mojéj kieszeni, gdybym tylko był przystępniejszy. Wiadomo wszystkim, że od 25 lat przeszło, jedynym, nieustannym i dokuczającym jestem cierniem dla tego systematu, który nakoniec postawił kraj cały nad brzegiem zguby; wiadomo, żem był gwiazdą, xiężycem, słońcem, jutrzenką druku, że wszystkie inne gwiazdy za mną dopiéro błyskać zaczęły; że światło, które kiedy niekiedy z siebie wydawały, odemnie miały pożyczone. Wyprzedziłem wszystkich daleko i torowałem drogę. Przepowiedziałem każde zdarzenie, każdy skutek; moje proroctwa zamieniły się w należytém następstwie w rzeczywistą historję; byłem nauczycielem narodu, wielkiém źródłem politycznego światła i tych potężnych dowodów, któremi teraz tysiące wywracają zgubny system naszéj administracji etc.,,

Rozważnie myślący Hiszpanie radziby, ażeby król hiszpański, korzystając z wyprawy francuzkiéj przeciw Algiérowi, pomyślał raczéj o odzyskaniu dawniejszych posiadłości hiszpańskich w Afryce, aniżeli o natężaniu bezowocném sił przeciw dawnym osadom południowo-amerykańskim.

Pomimo wielkich przygotowań przeciw Algiérowi, są jednak tacy, którzy sądzą, że Francuzi poprzestaną tego roku tylko na przygotowawczych działaniach, tym bardziéj, iż przeszkody dyplomatyczne nie są jeszcze usunięte.

Dyktator paragujaski, doktor Francja uwolnił już sławnego botanika Bonpland, który teraz zbiory swoje naukowe w Brazylji porządkuje i do Europy powróci.

Wszyscy konsulowie w Algierze prosili Deja o wypuszczenie na wolność 30 Francuzów, wziętych do niewoli, lecz Dej formalnie im odmówił. Sami konsulowie nie są tam bezpieczni i zawczasu wysyłają swoje rodziny i rzeczy na okręty. Dej algierski myśli podobnież o swojém bezpieczeństwie; większą część swoich skarbów miał już wysłać z Algieru w głąb kraju, a w razie potrzeby ratować będzie swoję osobę podziemnym kanałem, który z pałacu jego idzie aż po za miasto.

W Paryżu robią dla wojska, które popłynie do Algieru, 200,000 racji galarety.

Mieszkańcy prowincji Conception ogłosili niezawisłość swoją od rządu chilijskiego. Rewolucja ta przestraszyła kupców w Santjago zamieszkałych i wielu z nich przeniosło się do Valparaiso.

Nowy kraj południowo-amerykański, który się oderwał od Kolumbji za wpływem jenerała Paez, nazwany został Rzeczpospolitą Wenezuelską.

Już więc niéma wątpliwości, że teraźniejszy francuzki minister wojny jenerał Bourmont, będzie naczelnie dowodził wyprawą przeciw Algiérowi. Postanowienie królewskie w téj mierze wydane, datowane jest d. 11 kwietnia. Xiąże Polignac będzie go zastępował w obowiązkach ministra wojny.

Dnia 20 kwietnia dawał xiąże Polignac dla xięcia Sasko-koburskiego wielki obiad dyplomatyczny.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616